



18-go Marca. Archanioł Gabryel. | 1



Posłuchaj

()

(Roku Pańskiego pierwszego).

Czas lektury: 5 minut



Wczasy świętej postnej ciszy, w czasie pokuty i łubej nadziei pojednania się ze sprawiedliwością Bożą przez gorzką mękę i śmierć Jezusa



Chrystusa, podaje nam Kościół święty radosną uroczystość Archanioła Gabryela, którego za tydzień ujrzymy znowu jako posłańca Trójcy Przenajświętszej, zstępującego z Nieba do Maryi Panny.

Gabryel znaczy „moc Boża.” Archanioł ten należy do najwyższego chóru Duchów niebieskich i stoi przed oblicznością Pańską, jak to sam Zacharyaszowi powiedział. (Łuk. 1, 19). Bóg powierzył mu wszystkie poselstwa tyżące się Wcielenia Syna Bożego, ponieważ właśnie w tej niby tak pokornej tajemnicy zawarta jest i okazała się siła Boża. Już w Starym Testamencie ukazał się Gabryel Prorokowi Danielowi i to w takim blasku, że Prorok z przerażenia padł na kolana. Archanioł wtenczas oznaczył dokładnie czas przyjsia Mesyasza. „Danielu — rzekł — terazem wyszedł, abym cię nauczył, ażebyś zrozumiał. Od początku modlitw twoich wysła mowa: a jam przyszedł oznajmić tobie, boś mąż pożądany jest, ty tedy obacz mowę, a zrozumiej widzenie. Siedmdziesiąt tygodni (lat) ukrócone są na lud twój, i na miasto święte twoje, aby się dokonało przestępstwo, a grzech wziął koniec, ażeby nieprawość była złagodzona, a przywiedziona sprawiedliwość wieczna, i aby się spełniło widzenie i prorocstwo, a był pomazany Święty świętych. A tak wiedz, a obacz: od wyjścia mowy, aby zaś było zbudowane Jeruzalem aż do Chrystusa wodza, tygodniów siedm, i tygodniów sześćdziesiąt i dwa będą: a znowu będzie zbudowana ulica, i mury w ciasności czasów. A po tygodniów sześćdziesiąt i dwu będzie zabit Chrystus, a nie będzie cudem jego, który się go zaprzy. A miasto i świątynię skazi lud z wodzem, który przyjdzie, a koniec jego spustoszenie, a po skończeniu wojny postanowione spustoszenie. A wzmocni przymierze z mnogimi tydzień jeden, a w pół tygodnia ustanie ofiara i ofiarowanie.” (Daniel 9, 22—27).



Po upływie tych siedmdziesięciu tygodni, a zatem 490 lat, zwiastował Archanioł Gabryel staremu kapłanowi Zacharyaszowi w świątyni w Jerozolimie narodzenie Jana Chrzciciela jako poprzednika Mesyasza, owego Baranka Bożego. „Nie bój się, Zacharyaszu — rzekł Archanioł, kiedy tenże na widok posłańca Niebios się przeraził — bo jest wysłuchana modlitwa twoja; a żona twa Elżbieta narodzi tobie syna, i nazwiesz imię jego Jan; a ty będziesz miał wesele i radość, i wielu ich będą się radować z narodzenia jego.” (Łuk. 1, 13-14).

W sześć miesięcy później ukazał się znowu Archanioł Gabryel Najświętszej Maryi Pannie z radosną nowiną, iż zostanie Matką Zbawiciela. „Bądź pozdrowiona — rzekł do Niej — łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami..., znalazłaś łaskę u Boga! Oto poczniesz w żywocie i porodysz syna, a nazwiesz imię Jego Jezus.” (Łuk. 1, 28. 30. 31).

Józef, Oblubieniec Najświętszej Maryi Panny, nie wiedząc, co zaszło, a poznawszy, że Marya jest brzemienną, chciał Ją potajemnie opuścić, bo będąc „sprawiedliwym”, nie chciał Jej zniesławić przed ludźmi. Kiedy się z tą myślą nosił, ukazał mu się we śnie „Anioł Pański”, mówiąc: „Józefie, Synu Dawidów, nie bój się przyjąć Maryi za małżonkę, albowiem co się z niej narodzi, jest z Ducha świętego.” Jak podanie niesie, owym „Aniołem Pańskim” był Archanioł Gabryel, który i tu dopełnił swego urzędu powierzonego mu w dziele Wcielenia Syna Bożego, i napełnił Serce Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa lubą radością.



Kiedy się dni Maryi wypełniły, narodziło się Dzieciątko w ciemnej, ubożuchnej stajence. Jednakże Niebiosa na to nie pozwoliły, aby Dziecię pozostawało w żłóbku bez uwielbienia. Anioł otoczony wielką jasnością, ukazał się pasterzom na polach betleemskich i kazał im iść do stajenki, gdzie znajdą Dzieciątko spowite w pieluszki i położone w żłobie. Anioł ten otoczony był licznymi chórami niebieskich duchów, którzy radośnie śpiewali: „Chwała Bogu na wysokości, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli!” Któryż to mógł być z Aniołów wyższego rzędu, otoczony chórami innych Aniołów, sam przemawiający do pasterzy? Katoliccy uczeni Teologowie są tego zdania, że tym Aniołem nie był kto inny, tylko Archanioł Gabryel, którego obowiązkiem było zwiastować przyjście Mesjasza. Tenże sam Archanioł ostrzegł Trzech Mędrców, aby nie wracali do Heroda, jako też nakazał Józefowi uciekać przed rzezią dzieci: „Wstań — rzekł — a weźmij Dziecię i Matkę Jego, a uciecz do Egiptu, i bądź tam, aż ci powiem.” (Mat. 2, 13).

Krótko przed męką klęczał Zbawiciel w Ogrojcu, a krwawy pot zlewał Oblicze Jego święte. Wtenczas wzdychał, mówiąc: „Ojcze, jeśli można, oddal ode Mnie ten kielich, lecz nie Moja, ale Twoja wola niech się dzieje.” I Anioł z Nieba przystąpił do Niego, nie na to, aby się przyglądać Jego strachowi śmiertelnemu, lecz aby Go posilić. Ewangelisci nie powiadają nam, kto to był ten Anioł, ale ogólnem mniemaniem Ojców Kościoła jest, że to był Archanioł Gabryel, jako „siła Boża” do posilenia i pokrzepienia Jezusa na śmierć krzyżową.

Opierając się na tych ważnych wypadkach, wzywa dzisiaj Kościół św. wiernych do oddania czci dziękczynnej temu Archaniołowi, któr w dziele



odkupienia tak ważne zajmował miejsce.

Nauka moralna.

Na pamiątkę Zwiastowania Najśw. Maryi Pannie i Wcielenia się Jezusa Chrystusa, istnieje w Kościele katolickim od niepamiętnych czasów piękny zwyczaj odmawiania rano, w południe i wieczorem „Pozdrowienia Anielskiego.” W tych trzech częściach dnia odzywa się dzwon kościelny, wzywając wiernych do tej modlitwy. Kościół święty nadał liczne odpusty tym, którzy „Anioł Pański” pobożnie odmawiają. Lecz niestety ubolewać trzeba, że jest tak wielu katolików, którzy na odgłos dzwonu mało zważają, niektórzy nawet wcale go słyszeć nie chcą. Wprawdzie do odmawiania „Anioł Pański” katolik pod karą grzechu nie jest zobowiązany, ale powinien zadosyćuczynić macierzyńskiemu życzeniu Kościoła świętego, który przez tę modlitwę czci Najświętszą Maryę Pannę, i nam przypomina najważniejszą tajemnicę dzieła odkupienia. Nie opuszczaj przeto, chrześcijanie, tejże modlitwy, tego pięknego katolickiego zwyczaju, nie daj się odwieść od tego przez ludzi oziębłych i niereligijnych; uczcij Maryę i Archanioła Gabryela, który nam z Nieba tak radosne przyniósł poselstwo. Odmawiaj nabożnie, czy to publicznie, czy też w twojej izdebce: „Bądź pozdrowiona łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami itd. (Łukasz 1, 28).



18-go Marca. Archanioł Gabryel. | 6

Modlitwa.

Boże, któryś Archanioła Gabryela wybrał, aby tajemnicę Wcielenia Twego zwiastował, spraw miłościwie, prosimy Cię, abyśmy tu na ziemi opieką Jego się cieszyli, i za jego przyczyną Ciebie oglądać mogli. Amen.



* *
*

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskim martyrologium:

Dnia 18-go marca w Jerozolimie pamiątka św. Cyryla, Patryarchy i Nauczyciela Kościoła; cierpiał on wiele prześladowań ze strony Aryan z powodu swej wiary, i często był wypędzany z kościoła swego; wkońcu zmarł spokojnie w Panu, odznaczony sławą swej świętości; zwołany Sobór powszechny w piśmie swem wystosowanem do Papieża Damazego dał świetne świadectwo o jego nieskazitelnej wierze. — W Cezarei w Palestynie dzień zgonu św. Aleksandra, Biskupa; jako Biskup swego rodzinnego miasta Kapadocyi przyszedł on stamtąd do Jerozolimy z tęsknoty ku miejscom świętym, gdzie Biskup Narcyz już w podeszłym był wieku i za wyraźną wolą Bożą objął po nim rządy tamtejszego kościoła; za czasów Decyusza już jako czcigodny starzec zawleczony został do Cezarei i wrzucony do więzienia; tam zakończył w Panu swój żywot. — W Augsburgu św. Narcyza, Biskupa, który głosił wiarę chrześcijańską najprzód w Retyi a potem w Hiszpanii, szczególnie w Gerunda



wielu nawrócił do chrześcijaństwa, aż wkońcu otrzymał tamże palmę męczeństwa razem z Feliksem, Dyakonem, za czasów prześladowania Dyoklecyjańskiego. — W Nikomedyi pamiątka 10,000 Męczenników, którzy mieczem pościnani zostali za wyznawanie Wiary św. — Również i św. Trofimus i Eukarpusz, Męczennicy. — W Anglii uroczystość św. Edwarda, króla, który zamordowany został przez złość i podstęp swej macochy i wstawiony wielu cudami. — W Lucca w Toskanii dzień śmierci św. Frygdianusa, Biskupa, który się odznaczał wielką mocą czynienia cudów; uroczystość na cześć jego bywa obchodzoną w dniu przeniesienia jego relikwii, 18 listopada. — W Mantui świętego Anzelma, Biskupa i Wyznawcy.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:



Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

18-go Marca. Archanioł Gabryel. | 9